

BAE Systems największym producentem broni

#Przemysł zbrojeniowy 12 kwietnia 2010

Według instytutu SIPRI, w 2008 największym producentem uzbrojenia i sprzętu wojskowego na świecie była BAE Systems.

BAE Systems to ogromny konglomerat, zajmujących się produkcją praktycznie wszystki

Instytut SIPRI z siedzibą w Sztokholmie, jest jednym z najważniejszych ośrodków monitorowania sytuacji wojskowej świata. Opublikowana w bieżącym miesiącu analiza dotyczy stu największych producentów uzbrojenia i wyposażenia wojskowego. Pracujący dla SIPRI naukowcy z kilku wiodących uczelni na świecie, zabrali dane, dotyczące produkcji specjalnej, z wyłączeniem Chin, tworząc - po raz kolejny - listę stu największych wytwórców broni i wyposażenia wojskowego, tym razem za 2008.

Po raz pierwszy od kilkadziesiąt lat liderem rankingu została spółka spoza USA - brytyjska BAE Systems. Zanotowała ona obrót specjalny o równowartości 32,4 mld USD. To nieco więcej niż Lockheed Martin (29,9 mld) i Boeing (29,2 mld). Jeszcze w 2007 układ w czołowej trójce był zupełnie inny. Na pierwszym miejscu był Boeing, później BAE Systems i Lockheed Martin, z niewielkimi różnicami w wartości obrotów, między 29,4 a 30,4 mld USD.

Na kolejnych pozycjach listy nie zanotowano już większych zmian. Następne miejsca w 2008 zajęły: Northrop Grumman (26 mld USD), General Dynamics (22,7), Raytheon (21), amerykańskie filie BAE Systems (20), EADS (17,9), włoska Finmeccanica (13,2), L-3Communications (12,2) i francuski Thales (10,8). Pozostałe przedsiębiorstwa zanotowały obroty poniżej 10 mld USD.

W czołowej *dwudziestce*, podobnie jak w latach poprzednich dominują spółki z USA i Europy Zachodniej. Po raz pierwszy do tego elitarnego grona awansowała jednak rosyjska Ałmaz-Antej (producent m.in. raketowych systemów przeciwlotniczych), z obrotem 4,3 mld USD.

Lista 100 największych producentów wiąże się z poziomem wydatków wojskowych poszczególnych państw i inwestowaniem w poszczególne systemy broni. Przedsiębiorstwa te zanotowały w 2008 obrót w wysokości 385 mld USD, o 39 mld większy, niż w rok wcześniej - był to bowiem okres wzrostu wydatków wojskowych na świecie. Dodać przy tym można, że suma ta kilkakrotnie przekroczyła kwoty pomocy dla krajów rozwijających się (120 mld USD rocznie).

Wśród wymienionych spółek, 45 jest z Ameryki Północnej. Ich obrony stanowią 60% łącznej sumy sprzedaży podmiotów z listy. Odzwierciedla to fakt, że USA mają

największe wydatki wojskowe. Kolejne 34 przedsiębiorstwa (32% obrotu) to podmioty z Europy Zachodniej. Stosunkowo silną pozycję - również wynikającą z poziomu nakładów państwowych na siły zbrojne - zanotowało 7 przedsiębiorstw z Rosji, z 3-procentowym udziałem w ogólnej puli obrotów. Na liście znalazły się również - w mniejszej liczbie - spółki z Japonii, Izraela, Indii, Korei Południowej i Singapuru.

W 2008 zaznaczył się silny wzrost dostaw sprzętu dla wojsk lądowych, co wynikało ze zintensyfikowania działań w Afganistanie. Największym beneficjentem tych zmian była amerykańska Navistar. Ten producent m.in. opancerzonych samochodów patrolowych zanotował obrót w wysokości 3,9 mld USD, 12-krotnie większy niż w 2007 i awansował dzięki temu na 20. pozycję rankingu.



BAE Systems to ogromny konglomerat, zajmujących się produkcją praktycznie wszystkich systemów wojskowych, z przeznaczeniem głównie dla sił zbrojnych Wielkiej Brytanii i USA. Największe zyski czerpie z dostaw najdroższych systemów walki: samolotów i okrętów wojennych. Prezentowane dwa, zwodowane już niszczyciele Typu 45, kosztują ponad 1 mln GBP za egz. / Zdjęcie: Royal Navy

Instytut SIPRI z siedzibą w Sztokholmie, jest jednym z najważniejszych ośrodków monitorowania sytuacji wojskowej świata. Opublikowana w bieżącym miesiącu analiza dotyczy stu największych producentów uzbrojenia i wyposażenia wojskowego. Pracujący dla SIPRI naukowcy z kilku wiodących uczelni na świecie, zabrali dane, dotyczące produkcji specjalnej, z wyłączeniem Chin, tworząc - po raz kolejny - listę stu największych wytwórców broni i wyposażenia wojskowego, tym razem za 2008.

Po raz pierwszy od kilkunastu lat liderem rankingu została spółka spoza USA - brytyjska BAE Systems. Zanotowała ona obrót specjalny o równowartości 32,4 mld USD. To nieco więcej niż Lockheed Martin (29,9 mld) i Boeing (29,2 mld). Jeszcze w 2007 układ w czołowej trójce był zupełnie inny. Na pierwszym miejscu był Boeing, później BAE Systems i Lockheed Martin, z niewielkimi różnicami w wartości obrotów, między 29,4 a 30,4 mld USD.

Na kolejnych pozycjach listy nie zanotowano już większych zmian. Następne miejsca w 2008 zajęły: Northrop Grumman (26 mld USD), General Dynamics (22,7), Raytheon (21), amerykańskie filie BAE Systems (20), EADS (17,9), włoska Finmeccanica (13,2), L-

3Communications (12,2) i francuski Thales (10,8). Pozostałe przedsiębiorstwa zanotowały obroty poniżej 10 mld USD.

W czołowej *dwudziestce*, podobnie jak w latach poprzednich dominują spółki z USA i Europy Zachodniej. Po raz pierwszy do tego elitarnego grona awansowała jednak rosyjska Ałmaz-Antej (producent m.in. raketowych systemów przeciwlotniczych), z obrotem 4,3 mld USD.

Lista 100 największych producentów wiąże się z poziomem wydatków wojskowych poszczególnych państw i inwestowaniem w poszczególne systemy broni.

Przedsiębiorstwa te zanotowały w 2008 obrót w wysokości 385 mld USD, o 39 mld większy, niż w rok wcześniej - był to bowiem okres wzrostu wydatków wojskowych na świecie. Dodać przy tym można, że suma ta kilkukrotnie przekroczyła kwoty pomocy dla krajów rozwijających się (120 mld USD rocznie).

Wśród wymienionych spółek, 45 jest z Ameryki Północnej. Ich obrony stanowią 60% łącznej sumy sprzedaży podmiotów z listy. Odzwierciedla to fakt, że USA mają największe wydatki wojskowe. Kolejne 34 przedsiębiorstwa (32% obrotu) to podmioty z Europy Zachodniej. Stosunkowo silną pozycję - również wynikającą z poziomu nakładów państwowych na siły zbrojne - zanotowało 7 przedsiębiorstw z Rosji, z 3-procentowym udziałem w ogólnej puli obrotów. Na liście znalazły się również - w mniejszej liczbie - spółki z Japonii, Izraela, Indii, Korei Południowej i Singapuru.

W 2008 zaznaczył się silny wzrost dostaw sprzętu dla wojsk lądowych, co wynikało ze zintensyfikowania działań w Afganistanie. Największym beneficjentem tych zmian była amerykańska Navistar. Ten producent m.in. opancerzonych samochodów patrolowych zanotował obrót w wysokości 3,9 mld USD, 12-krotnie większy niż w 2007 i awansował dzięki temu na 20. pozycję rankingu.